Nro 1.
D. 1. Stycznia.
SOBOTA.
ROK 1825.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zygmunt Xiąże Wiśniowiecki zabity w Królewcu 1557.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE. NA NOWY ROK 1825.

Życzym z serca, życzym szczerze,
By w Gazetach i w Kurjerze,
Nasi zacni Czytelnicy,
Wszelkich nowin Lubownicy,
Wśród różnych nowości tłoku,
Da BÓG w całym Nowym roku
Czytali że po złem, przecie
Dobrze dzieie się na świecie.
Że iuż niesłychać o szkodzie
Którą zrządziły powodzie.
Rolnik ma niwę obfitą,
Omiia go ciągła strata,
Podniosło się w cenie Żyto
Z Talara aż do Dukata,
A chociaż się to wydarzy
Niezmieni się targ Piekarzy.
Ci co chciwie na nowiny
Czekaią z obcej Krainy,
Niech zamiast nowin o wojnie
Czytaią że iuż spokojnie,
Ludy niedręczą się boiem,
Swiat obdarzony pokoiem.
Jeśli zaś z wyroków Nieba
Jeszcze gdzie walczyć potrzeba,
Niech ten ma zwycięztwo, sławę,
Kto walczy za dobrą sprawę. —

Wczoraj na pokoiach u JO. Xięcia *Namiestnika* Królews: Artyści i Uczniowie *Konserwatorjum*, w obec zaproszonych dostojnych osób, powtórzyli Muzykę *Wokalną* i *Instrumentalną*, wykonaną na *Popisie publicznym*.—

Dla zakończenia wesoło *Starego roku* były wczoraj w wielu domach Stolicy *Zabawy z Tańcami*, oraz świetny *Bal w Resursie Kupieckiej*. Publiczność była w bardzo dobrym humorze w czasie *Maskarady* danej w *Teatrze Narodow:* znajdowało się osób 830. Szkoda że deszcz padaiący przez całą noc przeszkodził do pomnożenia zabaw.

Znaczna część mieszkańców *Warszawy* dopełniaiąc starożytnego zwyczaiu, zamiast *Zabaw*, przepędziła wczorajszy wieczór w Kościele XX. *Franciszkanów*, gdzie oddawnych lat w ten dzień odbywa się stosowne *Nabożeństwo*, wczoraj zgromdzenie Ludu tak było liczne, że obszerny Kościół niemógł wszystkich objąć.

Onegdaj, o godzinie 5tej wieczorem, iakiś Człowiek przyszedł nad brzeg *Wisły* chcąc Konewką nabrać *wody*, a w chwili gdy czerpał, zsunął się w rzekę i utonął.

Jedna z tutejszych *Kucharek* przyniosła do *Redakcji Kurjera* 5 złotych, ofiaruiąc ie do składek dla biednych którzy najbardziej ucierpieli przez *powódź* w *Petersburgu*. Oddaiąc tę ofiarę rzekła „ Dostałam tę pięcio złotówkę od moiej Pani na *Kolendę* i chętnie ią ofiaruię, bo w roku 1813 gdym służyła na *Rybakach*, *Wisła* tak nagle wdarła się do naszej Izby, że niemogłam uratować moiej pościał-

ki... ...żny, a wkrótce z ofiar zbieranych w *Warszawie*, dostałam tyle żem nową pościałkę sprawiła. Słusznie tedy abym się wypłaciła choć w części."

Dnia dzisiejszego wyszedł z druku Numer pierwszy nowego pisma perjodycznego *Bibljoteka Polska*, zawiera w sobie następujące przedmioty. 1) Pamiętniki o teraźniejszej *wojnie Greckiej* przez Pułkownika *Voutier*. Wojskowy ten ieden z najpierwszych Officerów cudzoziemskich, pospieszył ofiarować *Grekom* swoie usługi, a po 3ch letnim pobycie w *Grecji*, powróciwszy do Ojczyzny, wiernie opisał początek ich powstania, dalsze wypadki tej wojny, obyczaie i charakter *Greków*. 2) Wiadomość statystyczną o osadzie przemysłowej od *New Lanark* w *Szkocji*, której założyciel P. *Overr* wszystkie starania obraca na polepszenie bytu, moralności i oświecenia najniższych klass ludu. 3) Mowę P. *Montesquieu*, kreśli w niej Autor obraz obowiązków Urzędników Sądowych. 4) *Literaturę*, Uwagi krytyczne o kilku nowych dziełach wyszłych w 1824. 5) *Romaitości*, Ostatnie rady matki, córce swej udzielone. Prenumeratorowie odebrać mogą ten Numer w Kantorach *Bibljoteki Polskiej*.

Tutejszy Obywatel JP. *E. W. Kunke*, w założonej od dwóch lat Kolonji *Alexandrów* za *Pragą* pod *Białołęką*, wyrabia coraz pięknieysze *Ceraty*, są one w rozmaitych gatunkach i kolorach, służyć mogą na okrycie stołów i wszelkich mebli, oraz oddzielnie na pokrycie podłogi nawet w najobszerniejszych pokoiach. Niedawno taż fabryka zaczęła dostarczać *Cerat* do okrycia stolików, są na nich malowane rozmaite *widoki* i inne wyobrażenia nader gustownie, może to być sprzęt bardzo ozdobny. Malowania są wykonane przez naszych młodych *Rodaków*. Skład Pana *Kunke* znajduie się w domu N. 450 przy *Krakow: Przedmieściu*, gdzie tych wszelkich *Cerat* nabyć można cząstkowo, lub obstalować hurtem za mierną cenę. w Tejże Kolonji robi się *Papier* w różnych kolorach, a wkrótce robione będą *Ołówki* wszelkich gatunków, oraz *Kreda Paryzka* do rysunków.

Taniec Polski *Brillante* z Opery *Frejszyc* (Webera) ułożony na Fortepjano i przypisany Pani *Szymanowskiej*, przez L. *Jadin*, wyszedł z litografji A. *Brzeziny* przy ulicy Miodowej Nr 431. Cena złł: 3. —

w Zeszłą *Środę* w Pałacu *Kazimirowskim*, po odbytej publiczney Dyspucie przez JP. *Szyrmę* Magistra *Filozofji*, trwaiącej przeszło przez 2 godzin, w obec licznie zgromadzonych słuchaczów, tenże ogłoszony został *Doktorem Filozofji*.

ROZMAITOŚCI.

Dla rządu *Greckiego* do *Napoli di Romanja* przysłano znowu 200.000 talarów z pożyczki *Londyńskiej*.—Wiele Gazet zapewnia że mylą się ci którzy mniemaią iż tegoroczna kampanja w *Grecji* ukończoną została, owszem wkrótce mogą nastąpić nader ciekawe wypadki obchodzące przyiacioł tak *Greków* iak *Turków*.—Między *Janczarami* znowu powstaią zaburzenia.— Donoszą z *Smirny* że nieco poszczęściło się *Omerowi Wryone*, miał on zdobyć wieś *Grecką* i zabrać cokolwiek ieńców.—*Sejm Bawarski* (drugi od ogłoszenia Konstytucji) rozpocznie się na początku przyszłego miesiąca.— w *Madrycie* Policja zabroniła podsurową karą, przedawać wszelkich trunków po godzinie 10 wieczorem.—w *Hiszpanji* wielu się to niepodoba, że Pułki *Francuzkie* maią swoie *Loże Wolno Mularskie*.— Słychać iż *Konstytucjoniści* opanowali wyspę Hiszpań: *Jwikę*.—Kilka pism publicznych doniosło, że w *Morei* od-

kryto bardzo niebespieczny spisek, znalezli się tacy chciwi haniebnego zysku, którzy maiąc sobie obiecane 70 miljonów piastrów od *Wice Krola Egiptu*, chcieli mu ułatwić zdobycie *Morei*, lecz iuż ci zdrajcy są uięci. — w Zeszłą *Niedzielę* to iest dnia 26 z:m: na nowym teatrze w *Berlinie* dano nową Komedją *Koniec świata*, napisaną przez P. *Bauerle*, iest to zapewne Krotofila stosowna do ogłoszenia wiednej z Gazet *Berlińskich*, że dnia 25 z:m: nastąpi *Koniec świata*, a chociaż rozsądni Ludzie ubolewali że podobną wieść ogłoszono, przecież było bardzo wielu takich, którzy z trwogą oczekiwali na tak okropna chwilę. — Podług najnowszych *Paryzkich Żurnalów mody* Eleganci maią przy zegarkach pieczątki i kluczyki żałobne, złote emalikowane czarno. Dawniej *Poiazdy Angielskie* toczyły się z hukiem, dziś tak są urządzone iż koła można iak chcąc zdejmować, kładzie się skóra między osią i piastą, a w poiezdzie tak urządzonym iadąc, można mówić i niegłuszyć przechodzących. Najmodniejsze ramy do *Minjatur* lub mniejszych obrazów, są alabastrowe, pozłacane, ozdobione turkusami. Rordo Kapeluszy Damskich atłasowych są garnirowane rulką z tulu, i ozdobione piórami, forma kapeluszy zawsze iest iednakowa, nieco wzniesiona po prawym boku, z rozetką atłasową z którey wychodzą pióra, widać na niektórych toczkach axamitnych węże złote. Czepeczki strójne zdobią kwiaty axamitne, koloru fiolетowego. Modniarki robią Salopy atłasowe koloru *morderowego* z pelerynami, które się zdejmuią podług upodobania, są wycinane w duże kończaste zęby, i nazywaią ie, *á la Neige*. Damy także noszą teraz axamitne Salopy koloru *karmazynowego*, podszyte atłasem czarnym, garnirowane piórkami takiegoż koloru. Spencerki modne są axamitne czarne, z tyłu płaskie, na każdym szwie haftowane, z przodu i na rękawach maią *szewrony*, nazywaią ie *á la Husarde* noszą się do spodniczek atłasowych lub kazimierowych czarnych. Eleganci noszą Fraki z kołnierzami *futrzanemi*, a Surduty z długą peleryną która dochodzi aż do łokcia! guziki czworograniaste. Noszą także Surduty błękitne z iednym rzędem guzików, kołnierze wązkie i płaskie, cały Surdut obszyty iest taśmą czarną. — Dotąd w *Persji* Mężczyźni za pierwszy artykuł *elegancji* mieli, iak najtroskliwsze pielęgnowanie *Brody*, im który *Pers* ma dłuższe włosy na brodzie, tym bardziej uważany iest za *eleganta*, *Szach Perski* ma brodę iedną z najsławniejszych, dochodzi aż do *pasa*. Teraz iuż *Persowie* zaczynaią się nudzić brodą, i wielu z nich iuż widać z brodą ogoloną, a ta moda przechodzi do państw pogranicznych. Nożownik *paryzki Lungers* zrobił teraz dla *Wielkiego Mogoła* misterną Szkatułkę, w której znajduie się 18 *brzytew*, które są obstalowane dla tego Azjatyckiego Xcia. — Kilka Listów potwierdza wieść że *Grecy* doścignąwszy pod *Kandją* resztę Flotty *Egipskiej*, zabrali 20 okrętów transportowych, na których znajdowało się wojsko *Egipskie*, a reszta okrętów tej Flotty została rozproszoną. —

Dostrzegacz Austrjacki donosi że dnia 25 Listopada *Kapudan Basza* przybył do Portu *Stambulskiego*, przyięto go z wielkiemi honorami, miał posłuchanie u *Wielkiego Wezyra* i dostał *futro honorowe*.—w *Wircburgu* wydarzył się bardzo smutny przypadek, rozpadła się *góra* na której był zamek zwany *Marjenburg*, sądzą iż przyczyną tego były nadzwyczaj ulewne deszcze.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jaworowski Jan Kassjer z Płocka. — Kłpoto-

wski Wincenty Oby: z Nowego Miasta. — Zajdler Gabrjel Oby: z Zarąb. — Chrzanowski Józef Oby: z Rakowa. — Biernacki Adam Oby: z Piątku. — Budziszewski Michał Oby: z Radomia. — Brajnich Gotlib Kupiec z Gąbina. — Pinko Józef Assesor z Łęczycy. — Malino Józef Kupiec z Petersburga. — Michałowski Kazmierz Oby: z Ob: Białostockiego. — Kowalski Stefan Oby: z Nasielska. —

DONIESIENIA.

Wioska Zamienie 5 kwadransy od miasta Warszawy na trakcie Krakowskim pół mili bliżej iak Zacisze, na tym samym trakcie, w gruntach pszennych, wysiewu na zimę korcy 70, na wiosnę można więcej zasiać, trzecie pole na odłóg zostaie, 5 ogrodów warzywnych, sadek z fruktami dobrego gatunku, sadzawka przy domu zarybiona, granice pewne, sąsiectwo spokojne i inne dogodności, iest z wolnej ręki do sprzedania; Życzący uda się do właściciela pod Nr 1367 przy ulicy S: Krzyskiej na dole polewej ręce wchodząc do sieni, gdzie go zastać można zawsze o godzi: 12 ob'edniej.

☞ Gdy mój Służący wczoraj zachorował, przeto upraszam wszystkich moich *Łaskawców, Przyiaciół* i *Znaiomych*, aby zamiast *biletów*, raczyli przyiąć moie *powinszowanie Nowego Roku* przez *Kurjera*. —

Jan Henr: Sa........

Kamienica Nr 1244 Lit. A przy ulicy Bagno obok Grzybowa. Druga Nr 1411 przy ulicy Zielnej, z obszernym Placem i Budami przez Jzraelitów żelastwem handluiących wynaiętemi, z wolnej ręki do sprzedania; chcący nabyć zgłosi się na miejsce tego domu; gdzie każdego Czwartku z właścicielem widzieć się można o godzinie 12 w południe.

Uwiadamiam niniejszym Sz. Publ. i ochotników; iż Wietrak holenderski, złożony z dwóch ganków znależytościami i przyległościami wszystko w dobrym stanie, za Pragą pod Warszawą, na gruncie emphiteutycznym stoiącym, w Towarzystwie Ognio: 12,000 złp: wprost oszacowany, iest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania, przeto ktoby życzył sobie nabyć, niech się uda do Właściciela w Warszawie przy ulicy Podwal pod Nr 518 mieszkaiącego.

Niżej podpisany nabywszy Aptekę dawniej Skalskiego zwaną, pod Nr 431 przy ulicy Krakowskie Przed: położoną, ma honor uwiadomić otem WWPP. Doktorów i Szano: Publi: oraz polecić się ich łaskawym względom, zapewniaiąc przytem, iż iak dotąd utrzymuiąc Aptekę w Rynku Starego Miasta pod znakiem białego Orła, starał się odpowiedzieć ich zaufaniu, tak i teraz nieomieszka wszelkiego dołożyć starania, aby zaufanie, które niegdyś rzeczona Apteka Skalskiego posiadała, na przyszłość iej zjednać. — Tomasz Trylski Aptekarz.

Wdopełnieniu postanowienia Komis: Rządowej Wojny z d. 18 mca Listopada r. b. pod Nr 2535 i rozkazu JW. Jenerała Dywizji Hauke Dowódzcy Artylerji i Jnżenjerji, odbędzie się sprzedaż starej niezdatnej pościeli i sprzętów koszarnych, i cyny; a to przez licytacją publi: i zagotową zapłatą w Magazynie Głównym Dyrekcji Jnżenjerji, w zabudowaniu dawniej zwanem Piekarnią Wojskową, obok Fabryki Sukiennej WJ. Pana Frenkla w d. 12 mca Stycz: 1825 od godziny 10 rano w przytomności W. Kommissarza Woiennego i Kommenderowanych do tego osób; maiący chęć licytowania, powinni się zaopatrzyć w vadjum, które przed zaczęciem licytacji złożą w ręce W. Kommissarza Woiennego w ilości odpowiadaiącej czwartej części, ceny przedmiotu do licyta: wystawionego. Jnne warunki, przed rozpoczęciem licytacji, maiącemu chęć kupienia ogłoszone zostaną. — Za Dyrektora Dowódzcę Jnżenierji. Półkownik Sałacki.

Znajduie się do sprzedania las dębowy, iesionowy, i brzostowy o 8 mil od Warszawy, o milę od Wisły w Woi: i Powiecie Płockim, Właściciel zawrze ugodę o dostawę do Warszawy balek 3 półek iesionowych dla Stelmachów, dzwon i piast brzostowych, szprych dębowych dla Kołodziei, balów i desek dębowych dla Stolarzy, kory dębowej dla Garbarzy. Życzący sobie PP. Majstrowie w podobną wejść ugodę, raczą się zgłosić pod Nro 1790 przy ulicy St. Jerskiej do domu zwanego teatralnym na 1 piętro, gdzie dokładniejszą mogą zasięgnąć wiadomość.

Jdąc z Franciszkańskiej ulicy ku Nalewkom zgubiony został mały Pulares, w skurę oprawny, w którym znajdował się Recepis z Kom: Cent. Likwidac. z dnia 24 Grudnia 1824; znalazca niech raczy oddać za nadgrodą do Drukarni Kurjera.

Ogłoszona w Nrze 307 Kurjera Warszaw: przez Urząd Municypalny Licytacja na dzień 2 b. m. odbywać się będzie dnia 3go t. m.

Teatr. Jutro Opera *Przerwana Ofiara.*